

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2016 r.

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, Wydział III Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Monika Podgórska – Sulecka

**Protokolant: Monika Obarzanek**

przy udziale Prokuratora Wojciecha Fijałkowskiego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 12.04, 07.06, 09.(...), 09.09.2016 r.

sprawy R. D. – s. E. i B. z d. M. , ur. (...) w W.

oskarżonego o to, że:

1. w okresie od (...) do (...) w W. przy ul. (...) działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dokonał przywłaszczenia mienia powierzonego w postaci laptopa m-ki S. (...) o wartości 3 500 zł oraz telefonu komórkowego m-ki N. (...) o wartości 600 zł o łącznej wartości strat 4 100 zł na szkodę M. S. (1), tj. o czyn z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 12 kk;
2. w (...) z G. przy ul. (...) dokonał przywłaszczenia mienia powierzonego w postaci komputera stacjonarnego o wartości 1000 zł czym działa na szkodę A. B., tj. o czyn z art. 284 § 2 kk
3. w okresie od (...) do (...) w bliżej nieustalonym miejscu, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, doprowadził A. B. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w łącznej kwocie ok. 5 000 zł poprzez wprowadzenie jej w błąd, co do zamiaru zwrotu pożyczonych mu pieniędzy, tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk
4. w okresie od (...) do (...) w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, doprowadził B. S. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w łącznej kwocie 9 000 zł, poprzez wprowadzenie jej w błąd, co do zamiaru zwrotu pożyczonych pieniędzy, tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk
5. w dniu (...) w N., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził A. S. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 4250 zł poprzez wprowadzenie go w błąd, co do zamiaru zwrotu pożyczonych pieniędzy, tj. o czyn z art. 286 § 1 kk

orzeka

I. w ramach zarzucanego czynu w punkcie pierwszym aktu oskarżenia, oskarżonego R. D. uznaje za winnego tego, że w okresie od (...) do (...) w W. przy ul. (...) działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dokonał przywłaszczenia mienia powierzonego w postaci laptopa m-ki S. (...) o wartości 2500 zł na szkodę M. S. (1) i przyjmuje, że swoim zachowaniem zrealizował znamiona czynu zabronionego określonego w art. 284 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i za to na tej podstawie skazuje oskarżonego, a na podstawie art. 284§2 kk wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżonego R. D. uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie drugim aktu oskarżenia, z tym że przyjmuje, iż wartość komputera stacjonarnego nie przekraczała kwoty 800,00 (ośmuset) zł, czym zrealizował

znamiona czynu zabronionego określonego w art. 284 §2 kk i za to na tej podstawie skazuje oskarżonego i wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. w ramach zarzucanego czynu w punkcie trzecim aktu oskarżenia, uznaje oskarżonego R. D. za winnego tego, że w okresie od (...) do (...) w G. przy ul. (...), dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 2000 (dwóch tysięcy) zł na szkodę A. B., czym zrealizował znamiona czynu zabronionego określonego w art. 278§1 kk i za to na tej podstawie skazuje go i wymierza mu karę 10 (dziesięciu) pozbawienia wolności;

IV. oskarżonego R. D. uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie czwartym aktu oskarżenia, z tym że przyjmuje, iż oskarżony dopuścił się go w okresie od (...) do (...) (...), czym zrealizował znamiona czynu zabronionego określonego w art. 286 §1 kk w zw. z art. 12 kk i za to na tej podstawie skazuje oskarżonego, a na podstawie art. 286§1 kk wymierza mu karę roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

V. oskarżonego R. D. uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie piątym aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 286 §1 kk skazuje oskarżonego i wymierza mu karę roku pozbawienia wolności;

VI. na podstawie art. 85 kk w zw. z art. 86 §1 kk w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją kodeksu karnego ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw – w zw. z art. 4§1 kk, orzeczone wobec oskarżonego R. D. kary pozbawienia wolności łączy i orzeka karę łączną 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

VII. na podstawie art. 46§1 kk w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją kodeksu karnego ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw – w zw. z art. 4§1 kk zobowiązuje oskarżonego R. D. do naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych:

- a. M. S. (1) kwoty 2000,00 (dwóch tysięcy) zł,
- b. A. B. 2800,00 (dwóch tysięcy osmiuset) zł,
- c. B. S. 9000,00 (dziewięciu tysięcy) zł,
- d. A. S. 4250,00 (czterech tysięcy dwustu pięćdziesięciu) zł;

VIII. na podstawie art. 63 §1 kk w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją kodeksu karnego ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw – w zw. z art. 4§1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego R. D. kary pozbawienia wolności zalicza okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniach: (...) do (...) przyjmując, że jeden dzień tymczasowego aresztowania równoważny jest jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

IX. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. C. kwotę 1188,00 (tysiąca stu osiemdziesięciu ośmiu) zł powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconego wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego R. D.;

X. zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonego R. D. kwotę 400,00 (czterystu) zł tytułem opłaty oraz zwalnia oskarżonego od zapłaty pozostałych kosztów sądowych, które przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt III K 5/16

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 13 września 2016 roku**

R. D. został oskarżony o to, że:

1. w okresie od (...) do (...) w W. przy ul. (...) działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dokonał przywłaszczenia mienia powierzonego w postaci laptopa m-ki S. (...) o wartości 3 500 zł oraz telefonu komórkowego m-ki N. (...) o wartości 600 zł o łącznej wartości strat 4 100 zł na szkodę M. S. (1);

tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

2. w (...) z G. przy ul. (...) dokonał przywłaszczenia mienia powierzonego w postaci komputera stacjonarnego o wartości 1 000 zł czym działa na szkodę A. B.,

tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k.

3. w okresie od (...) do (...) w bliżej nieustalonym miejscu, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, doprowadził A. B. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w łącznej kwocie ok. 5 000 zł poprzez wprowadzenie jej w błąd, co do zamiaru zwrotu pożyczonych mu pieniędzy,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

4. w okresie od (...) do (...) przy ul. (...) w G. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci pierścionka ze złota o wartości ok. 1 000 zł oraz łańcuszka ze złota o wartości ok. 3 000 zł o łącznej wartości strat 400 zł na szkodę A. B.,

tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.

5. w okresie od (...) do (...) w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, doprowadził B. S. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w łącznej kwocie 9 000 zł, poprzez wprowadzenie jej w błąd, co do zamiaru zwrotu pożyczonych pieniędzy,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

6. w dniu (...) w N., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził A. S. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 4250 zł poprzez wprowadzenie go w błąd, co do zamiaru zwrotu pożyczonych pieniędzy,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie, III Wydział Karny wyrokiem z dnia 22 lipca 2015 roku, sygn. akt III K 888/14, uniewinnił R. D. od dokonania czynu opisanego w pkt 4 aktu oskarżenia oraz uznał go za winnego dokonania czynów zarzucanych mu w pkt 1-3, 5-6 aktu oskarżenia i:

- za czyn z pkt 1 aktu oskarżenia przyjmując, iż wartość laptopa nie przekroczyła 2 000 zł, zaś telefonu 400 zł na podstawie art. 284 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;

- za czyn z pkt 2 aktu oskarżenia przyjmując, iż wartość komputera nie przekroczyła 800 zł na podstawie art. 284 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;

- za czyn z pkt 3 aktu oskarżenia przyjmując, iż kwota niekorzystnego rozporządzenia wynosiła nie mniej niż 2 000 zł na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności;

- za czyn z pkt 5 aktu oskarżenia na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności;

- za czyn z pkt 6 aktu oskarżenia na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierza mu karę 2 lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 85 k.k. i 86 § 1 k.k. wymierzył karę łączną 4 lat pozbawienia wolności.

Ponadto na podstawie art. 46 § 1 k.k. Sąd zobowiązał R. D. do naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz M. S. (1) kwoty 2 400 zł, A. B. kwoty 2 800 zł, B. S. kwoty 9 000 zł i A. S. kwoty 4 250 zł, a także zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. C. wynagrodzenie za obronę z urzędu w kwocie 588 zł plus podatek VAT oraz zwolnił oskarżonego od opłaty a koszty postępowania przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę Sąd Okręgowy w Warszawie uchylił zaskarżony wyrok co do czynów z pkt 1-3, 5-6 aktu oskarżenia i przekazał sprawę w tym zakresie Sądowi Rejonowemu dla m. st. Warszawy w Warszawie do ponownego rozpoznania.

***Na podstawie całokształtu ujawnionego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

w (...) roku R. D., przedstawiając się jako M. G., nawiązał kontakty towarzyskie z A. L. (ówczesnie nosząc nazwisko B.). W (...) roku zamieszkali razem w lokalu przy ul. (...) w G. i prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Oboje pracowali i starali się dzielić po równo koszty utrzymania. W lutym (...) roku R. D. podjął się sprzedaży komputera stacjonarnego, należącego do partnerki o wartości nieprzekraczającej 800 zł. Uzyskane w ten sposób pieniądze A. B. chciała przeznaczyć na zakup laptopa. Oskarżony mimo wielokrotnych żądań nie zwrócił pokrzywdzonej przedmiotowego komputera, ani jego równowartości.

Podczas wspólnego mieszkania w lokalu przy ul. (...) w G. R. D. zabrał w celu przywłaszczenia, bez zgody i wiedzy pokrzywdzonej A. B. kwotę 2 000 zł, którą ww. przechowywała w szufladzie. Kiedy A. B. zauważyła brak swoich pieniędzy i prosiła o ich zwrot, oskarżony przyznał się, iż wziął pieniądze i obiecywał, że zwróci je ciągle podając nowe terminy, jednak nigdy pieniędzy nie zwrócił.

Z powodu trudności finansowych i utraty pracy przez A. B., w (...) roku R. D. przeprowadził się wraz z partnerką do jej rodziców do T., gdzie zamieszkiwał do (...) roku. Wtedy też zakończył się związek oskarżonego z pokrzywdzoną, gdyż odkryła, że oskarżony ją okłamuje.

R. D. - podczas trwania związku z A. B. wielokrotnie posługiwał się dowodem tożsamości na dane (...), opowiadał że dobrze zarabia oraz, że ma założoną lokatę w banku Millennium na kwotę 200 000 zł, uzyskaną ze sprzedaży mieszkania w T..

W (...) roku R. D. nawiązał znajomość z M. S. (1), z którą po dwóch miesiącach zamieszkał w lokalu przy ul. (...) w W.. Również i w tym przypadku oskarżony posługiwał się danymi personalnymi M. G.. W grudniu (...) oskarżony nabył laptopa marki S. (...) za 2 000 zł od P. D., który następnie sprezentował pokrzywdzonej M. S. (1). W nieustalonym dniu, w okresie od grudnia (...) do (...) roku - pod pretekstem pomocy w zawieszeniu laptopa, celem instalacji na nim programów - R. D. wziął go od M. S. (1) wraz ze wszystkimi dokumentami. Gdy pokrzywdzona pytała o zwrot laptopa, oskarżony poinformował ją, że skradziono go z jego samochodu.

R. D. w dniu (...) (...) skontaktował się z ciotką pokrzywdzonej M. B. S. i poprosił ją o pożyczkę, wskazując że M. S. (1) ma olbrzymie długi i musi spłacić karty kredytowe, a także że zbiera pieniądze na leczenie swojej siostrzenicy chorej na białaczkę. Oskarżony zapewnił B. S., że do końca grudnia (...) na pewno odda jej pieniądze, gdyż ma lokatę w banku na kwotę 300 000 zł, która za kilka dni się kończy. W dniu (...) roku pokrzywdzona przelała na numer konta wskazany przez R. D. 5 000 zł. Kolejnego dnia oskarżony zadzwonił, że potrzebuje jeszcze 4 000 zł, które B. S. przelała mu w dniu (...) (...). Oskarżony nie zwrócił pożyczonej kwoty.

W dniu (...) roku R. D. pojechał do N. do A. S. - ojca M. S. (1) i poprosił go o udzielenie pożyczki na operację tętniaka mózgu. A. S. nie miał odłożonych pieniędzy, więc w tym celu zaciągnął zobowiązanie w Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej im. Z. C. i w dniu (...) roku przekazał na dworcu PKP oskarżonemu w gotówce kwotę 4 250 zł. R. D. obiecał, że pieniądze odda najpóźniej do(...), informując jednocześnie że ma lokatę na kwotę około 350 000 zł i pokazując dokument z Funduszu Inwestycyjnego S.. Oskarżony nie zwrócił pożyczonej kwoty.

R. D. w obydwu przypadkach zaciągania pożyczek, prosił B. S. i A. S., aby nie informowali M. S. (1) o zaciągnięciu pożyczek u członków jej rodziny.

R. D. był uprzednio karany. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 14 lipca 2006 roku został skazany za popełnienie przestępstwa z art. 284 § 1 k.k., a wyrokiem tego samego Sądu z dnia 2 grudnia 2014 roku został skazany za popełnienie przestępstw z art. 284 § 2 k.k., art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., art. 275 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Ponadto Sąd Rejonowy dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie skazał R. D. za popełnienie przestępstwa z art. 278 § 1 k.k.

R. D. urodził się w dniu (...), jest rozwiedziony, posiada na utrzymaniu jedną córkę w wieku 12 lat - jest zobowiązany do alimentacji dziecka w wysokości 400 zł miesięcznie, ma wykształcenie średnie – z zawodu jest technikiem-elektronikiem. Obecnie pracuje w hurtowni budowlanej i uzyskuje miesięczny dochód w wysokości 1 500 zł, nie posiada żadnych nieruchomości ani ruchomości o większej wartości.

**Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie:** części wyjaśnień oskarżonego (k. 603-606, 147-148, 261), zeznań świadków: M. S. (1) (k. 608-612, 4-5, 263-264), A. L. (k. 635-637, 10v, 262-263), B. S. (k. 606-608, 28-29, 264-265), A. S. (k. 630-633, 54v-55, 265-266), P. D. (k. 633-634), I. B. (k. 663-664, 292) oraz dokumentów: zdjęcie - k. 12, 15; wydruk z bankowości elektronicznej – k. 30; dane o karalności – k. 53, 73-74, 497, 562-563, 593-594, 653-654; kserokopia umowy – k. 284-285; opinia o skazanym – k. 298; pismo z Urzędu Skarbowego – k. 587; informacja - k. 590-591; pismo z banku – k. 622, 660, 667; odpisy wyroków – k. 674-683 - dokumenty te zostały sporządzone przez osoby do tego upoważnione, w zakresie ich kompetencji, a autentyczność żadnego z nich nie była kwestionowana przez strony postępowania, jak też Sąd nie znalazł podstaw, by zakwestionować je z urzędu.

#### **Sąd zważył, co następuje:**

oceniając wyjaśnienia oskarżonego R. D., Sąd dał im wiarę tylko częściowo, tj. w zakresie, w jakim znajdują potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, ocenionym jako wiarygodny - co do posługiwania się danymi personalnymi (...), pozostawiania w związku z A. L. i M. S. (1), prowadzenia z nimi gospodarstwa domowego, podarowania laptopa S. (...) M. S. (1) oraz wysokości kwot pieniężnych otrzymanych od B. S.. W świetle spójnych, konsekwentnych i tworzących wspólną całość zeznań świadków oraz biorąc pod uwagę zasady wnioskowania oparte na logice i doświadczeniu życiowym uznać należy, że wyjaśnienia R. D. w pozostałym zakresie są przyjętą przez niego linią obrony, mającą na celu uwolnienie go od odpowiedzialności karnej za popełnione czyny lub uzyskanie jak najkorzystniejszego dla niego rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu niewiarygodne są wyjaśnienia R. D. odnoszące się do zdarzeń objętych punktem 2 i 3 aktu oskarżenia. Stoją one w sprzeczności z rzeczową i spójną relacją przedstawioną przez A. B. i to na jej podstawie dokonane zostały ustalenia faktyczne. Należy mieć na uwadze, że oskarżony początkowo w swoich wyjaśnieniach podnosił, że nie zabrał żadnych pieniędzy A. L., wskazując iż to ona znajdowała się w złej sytuacji finansowej i musiał ją przez pewien czas utrzymywać (k. 147-148). Natomiast już tłumacząc co się stało z komputerem stacjonarnym, mówił że to on nie miał pracy i utrzymywali się z pensji partnerki, a decyzję o sprzedaży podjęli wspólnie, żeby związać koniec z końcem ("A. zgodziła się na tę sprzedaż. Razem wynajmowaliśmy mieszkanie, ja straciłem pracę, mieliśmy jedną pensję A. i żeby przetrzymać sprzedałem komputer za obopólną wiedzą", k. 604-605). Ponadto z zeznań matki pokrzywdzonej, I. B. wynika, że sytuacja córki pogorszyła się dopiero w kwietniu (...), a komputer miał być sprzedany w lutym (...).

Odnosząc się do wyjaśnień oskarżonego w zakresie przestępstw popełnionych na szkodę M. S. (1), to wskazać należy, że są one nieprzekonujące. Po pierwsze R. D. próbował podważyć wartość dowodową zeznań pokrzywdzonej, wskazując że miała ona problemy z alkoholem i wracała praktycznie codziennie pijana (co spowodowało utratę pracy), była uzależniona od gier na automatach, a także popadła w ogromne długi. Przesłuchani na tę okoliczność świadkowie, tj. A. S. i B. S. nie potwierdzili rozmaitych uzależnień pokrzywdzonej, wskazywali że mają z nią dobry kontakt i jest ona pracowitą oraz sumienną osobą. R. D. wyjaśnił, że B. S. była zadowolona, że ktoś w końcu chce pomóc jej bratanicy w walce z alkoholizmem (k. 604). Tymczasem świadek zeznała, że po raz pierwszy o problemach z alkoholem M. S.

(1) dowiedziała się od jej chłopaka (k. 607). Co ciekawe - według I. B. i A. B. - to właśnie oskarżony miał problemy z gramami hazardowymi (a I. B. nawet namawiała go, żeby poszedł na odwyk, k. 663). Ponadto niespójne są twierdzenia R. D. co do okoliczności nabycia przedmiotowego laptopa marki S. (...). Początkowo twierdził, że za swoje pieniądze kupił go partnerce w prezencie, a potem wspólnie zastawili go w lombardzie, bo nie mieli czym rachunków zapłacić (k. 147). Następnie podawał, iż przedmiotowego laptopa kupił wyłącznie dla siebie i jako swoją własność mógł zastawić w lombardzie (k. 261), co stoi w sprzeczności z zeznaniami sprzedającego ten sprzęt P. D. oraz samej pokrzywdzonej M. S. (1).

Sąd nie dał wiary również wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie czynów opisanych w punkcie 4 i 5 aktu oskarżenia. Wskazać należy, że wersja zdarzeń przedstawiana przez R. D. jest w tym zakresie niespójna i zmienna. Oskarżony w sposób niekonsekwentny wskazuje, w jakim celu otrzymał od rodziny M. S. (1) pieniądze (i w jakiej wysokości). W toku postępowania przygotowawczego twierdził, że razem z partnerką pożyczili pieniądze od B. S. kwotę 9 000 zł i od A. S. (z tym że dopiero w późniejszych wyjaśnieniach zaczął kwestionować zarówno wysokość pożyczonej kwoty, wskazując iż wynosiła ona jedynie 3000 zł oraz, iż nie była to pożyczka tylko pomoc), gdyż mieli zaległości w zapłacie za mieszkanie. W tym miejscu przywołać należy zgodne i ocenione jako wiarygodne zeznania B. S. jak i A. S., którzy wskazywali, że oskarżonemu bardzo zależało, aby M. S. (1) nie dowiedziała się o zaciągniętych pożyczkach, prosząc o zachowanie dyskrecji, co neguje fakt współdziałania w tym zakresie oskarżonego z pokrzywdzoną M. S. (1).

W ocenie Sądu zeznania A. L. zasługiwały na przyznanie im waloru wiarygodności, albowiem były rzeczowe, logiczne i konsekwentne. Pokrzywdzona szczegółowo zrelacjonowała charakter znajomości z oskarżonym, okoliczności związane ze zniknięciem jej pieniędzy z szuflady oraz przywłaszczenia komputera stacjonarnego. A. B. w sposób przekonujący wyjaśniła również, dlaczego po rozstaniu z R. D. nie zgłosiła popełnienia na jej szkodę przestępstw i dlaczego nie podejmowała wcześniej kroków prawnych w celu odzyskania utraconego mienia ("Oskarżony przeciągał, a ja ze względu na to, że mieszkaliśmy razem, kochaliśmy się pytałam i ufałam", "Nie składałam zawiadomienia w sprawie tego, że zostałam oszukana przez oskarżonego, bo nie chciałam mieć kontaktu z oskarżonym i dlatego też był to dla mnie ciężki okres. Dopiero jak M. się do mnie odezwała i zorientowałam się, że jest więcej osób pokrzywdzonych, to się zdecydowałam", k. 635-636).

Przechodząc do oceny zeznań pokrzywdzonej M. S. (1), stwierdzić należy, iż pomimo mających miejsce zmiany w przedstawianych przez świadka relacjach odnośnie laptopa S. (...) i telefonu komórkowego, które Sąd dostrzegł i poddał wnikliwej ocenie, to w całościowej ocenie zeznań tej pokrzywdzonej i w konfrontacji z wyjaśnieniami samego oskarżonego oraz zeznaniami świadka D., okazały się być przydatne w ustaleniu stanu faktycznego w części jak poniżej zostanie przedstawione.

Odnośnie laptopa Sąd dał wiarę tym zeznaniom pokrzywdzonej, w których podała, iż był to prezent od oskarżonego, albowiem taką wersję przedstawił sam oskarżony w pierwszych wyjaśnieniach, które Sąd ocenił jako wiarygodne. W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego w tej części zasługiwały na wiarę, ponieważ były pierwszymi składanymi w tej sprawie po przedstawieniu zarzutów, a więc najbardziej spontanicznymi, poza tym znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadka D.. Sąd ocenił jako wiarygodne podawane przez pokrzywdzoną konsekwentnie okoliczności w jakich utraciła laptopa, mianowicie iż oskarżony wziął go wraz z dokumentami do informatyka. Sąd dał wiarę również pokrzywdzonej w zakresie tego, iż żądała zwrotu od oskarżonego przedmiotowego laptopa, podobnie jak czyniła to pokrzywdzona A. B. odnośnie stacjonarnego komputera, z uwzględnieniem w obydwu przypadkach, iż obydwie pokrzywdzone w tym czasie pozostawały w związkach z oskarżonym i często żądania te przybierały charakter zapytań, przypomnień o zwrot tych rzeczy. Należy zwrócić uwagę, że pokrzywdzone w czasie kiedy oskarżony dokonał przywłaszczenia przedmiotowych komputerów, pozostawały z nim w związkach, darzyły go uczuciem i w oczywisty sposób ich żądanie o zwrot ich własności, nie przybierały formy ściśle procesowej. W ocenie Sądu pytania pokrzywdzonych o czas kiedy zostaną zwrócone ich rzeczy, powtarzane wielokrotnie oskarżonemu, w oczywisty sposób stanowiły wystarczającą manifestację woli pokrzywdzonych, iż żądają zwrotu swojej własności i nie godzą się na włączenie jej w skład majątku oskarżonego.

Reasumując Sąd nie dał wiary, zeznaniom pokrzywdzonej jedynie w części w której podała, iż sama zakupiła przedmiotowego laptopa, wobec powyżej przedstawionych rozważań. Za niewiarygodne Sąd ocenił również te zeznania pokrzywdzonej, w których podała, iż oskarżony zabrał jej telefon N. C., albowiem pokrzywdzona w tym przedmiocie podawała odmienne wersje, ostatecznie podając w ostatnich swoich zeznaniach, iż: „nie pamiętam jak było z N. (...), nie pamiętam czy rozmawiałam z oskarżonym co się stało z tym telefonem (...) nie pamiętam co to był za telefon N. (k. 608-612). Jednocześnie wersja o tym, iż oskarżony przywłaszczył przedmiotowy telefon, nie znalazła potwierdzenia w żadnym innym dowodzie, toteż wobec takiej zmienności stanowisk i nieuzasadnienia powodów takiej sytuacji przez pokrzywdzoną, Sąd do ustaleń faktycznych w przedmiocie telefonu komórkowego przyjął wersję najkorzystniejszą dla oskarżonego, zgodnie z treścią przepisu art. 5§2 kpk, czyli że oskarżony nie dokonał jego przywłaszczenia.

W ocenie Sądu wiarygodne są również w całości zeznania pokrzywdzonych B. S. i A. S.. Przedstawili oni w sposób szczegółowy i rzeczowy okoliczności zaciągnięcia u nich przez oskarżonego pożyczek, a ich relacja wzajemnie się uzupełniała, tworząc spójną całość. Świadkowie przesłuchiwani bezpośrednio przed Sądem wypowiadali się stanowczo i pewnie, jednocześnie wskazując na okoliczności co do których tej pewności nie mieli, ze względu na upływ czasu. W sposób przekonujący wyjaśnili również, dlaczego od razu nie zgłosili odpowiednim organom ścigania, że zostali oszukani. Istotnym jednak było dla ustaleń faktycznych, iż świadkowie konsekwentnie podawali w swoich zeznaniach, iż pożyczyci pieniądze oskarżonemu, podając w zasadzie te same okoliczności, którymi obydwójga pokrzywdzonych oskarżony wprowadził w błąd, mianowicie posiadanie lokaty i zobowiązanie do zwrotu pożyczonych pieniędzy przez oskarżonego.

Wiarygodne, choć niemające zasadniczego znaczenia dla rozstrzygnięcia były zeznania matki A. I. B.. Potwierdziła ona okoliczności rozstania córki z oskarżonym. Świadek podała, że R. D. wzbudzał zaufanie i mimo tego, że okłamywał jej córkę to żalowała go (k. 292).

Zeznania świadka P. D. był istotne w zakresie ustalenia właściciela oraz wartości (a co za tym idzie wysokości szkody) przedmiotowego laptopa marki S. (...). Podczas przesłuchania przed Sądem świadek starał się przedstawić w sposób szczegółowy i rzeczowy posiadane przez siebie informacje, istotne z punktu widzenia niniejszego postępowania. Sąd dał wiarę w całości zeznaniom świadka, albowiem jest on osobą obcą dla stron i niezainteresowaną zakończeniem postępowania.

### ***Sąd dokonał następującej oceny prawnej czynów oskarżonego:***

mając na uwadze powyższe w świetle ujawnionego w sprawie materiału dowodowego stwierdzić należy, że wina oskarżonego nie budzi żadnych wątpliwości i została udowodniona w całości. Konieczna była jednak odpowiednia modyfikacja opisów czynów przypisanych, których popełnienie zarzucono R. D. w akcie oskarżenia (punkt 1-4 aktu oskarżenia, punkt I-IV wyroku), a także zmiana kwalifikacji prawnej czynu, opisanego w punkcie 3 aktu oskarżenia.

W punkcie I wyroku Sąd uznał oskarżonego - w ramach zarzucanego czynu w punkcie pierwszym aktu oskarżenia - za winnego tego, że okresie od (...) do (...)w W. przy ul. (...), działając w krótkich ostępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dokonał przywłaszczenia mienia powierzonego w postaci laptopa marki S. (...) o wartości 2 500 zł na szkodę M. S. (1). Po pierwsze wskazać należy, że z opisu czynu zostało wyeliminowane przywłaszczenie telefonu komórkowego N. (...), gdyż pokrzywdzona nie potrafiła z całą pewnością powiedzieć co stało się z tym przedmiotem: "Ciężko jest ustalić fakty po 6 latach. Nie wiem, nie pamiętam, czy wiedziałam, że oskarżony zastawił mój telefon w lombardzie. Nie pamiętam, czy żądałam zwrotu tego telefonu od oskarżonego. Nie pamiętam czy żądałam zwrotu pieniędzy za ten telefon od oskarżonego" (k. 610). Wobec powyższego na podstawie art. 5 § 2 k.p.k. Sąd niedające się usunąć wątpliwości rozstrzygnął na korzyść R. D. i przyjął, że niedopuszczalne jest przypisanie mu popełnienia przestępstwa przywłaszczenia w tym zakresie. Ponadto Sąd ustalił w toku postępowania dowodowego na podstawie zeznań P. D. i M. S. (1), że wartość przedmiotowego laptopa wynosiła 2 500 zł i była to cena transakcyjna - uzgodniona cena zakupu tego sprzętu przez R. D. (w akcie oskarżenia jako wartość wskazano 3 500 zł, a w wyroku z Sądu z dnia

22 lipca 2015 roku - 2 000 zł). Był to nowy, nieużywany laptop, który został nabyty pierwotnie przez P. D. na promocji poniżej ceny rynkowej w celu dalszej odsprzedaży (k. 633-634).

Natomiast w punkcie II wyroku R. D. został uznany za winnego przywłaszczenia komputera stacjonarnego należącego do A. L., z tym ustaleniem że wartość przywłaszczonego mienia nie przekroczyła 800 zł. Kwota ta została ustalona na podstawie miarodajnych w ocenie Sądu zeznań pokrzywdzonej i stanowiła koszt nabycia komputera stacjonarnego od jej pracodawcy (był używany około 1 roku przed sprzedażą). Ponadto również oskarżony wskazuje, że wartość tego sprzętu wynosiła 800 zł (k. 604).

Zgodnie z art. 284 § 2 k.k. odpowiedzialności karnej podlega ten, kto przywłaszcza sobie powierzoną mu rzecz ruchomą. Powierzenie rzeczy ruchomej polega na przekazaniu władztwa tej rzeczy (cudzej) z zastrzeżeniem jej zwrotu, a zatem osoba, która otrzymuje taką rzecz, nie ma prawa nią rozporządzać jak swoją własnością. Istotne jest to, żeby sprawca był świadom tego, że może rzeczy używać tylko w granicach określonych przez właściciela. Laptop marki S. (...) należał do M. S. (1) - był dla niej prezentem od oskarżonego. Co powoduje, że powierzenie go oskarżonemu w celu naprawy do informatyka i niezwrócenie pomimo próśb pokrzywdzonej, spowodowało uzewnętrznienie zamiaru pozbawienia właściciela uprawnień do swobodnego dysponowania nim. R. D. wziął laptopa za zgodą pokrzywdzonej i nigdy nie zwrócił, czyli wykonywał nad nim pełną władzę faktyczną z wyłączeniem pokrzywdzonej.

Z kolei instytucja czynu ciągłego unormowana w art. 12 k.k. obejmuje sytuacje, gdy sprawca, działając w krótkich odstępach czasu podejmuje wiele zachowań, które jednak – z uwagi na istniejący wcześniej bezpośredni bądź wynikowy zamiar sprawcy oraz tożsamość atakowanego dobra prawnego – należy uznać za jeden czyn w ujęciu prawnokarnym. Podstępny i opierający się najpierw na zdobyciu zaufania, a następnie jego wykorzystaniu sposób postępowania oskarżonego wskazuje jasno na działanie oskarżonego z zamiarem bezpośrednim, w celu przywłaszczenia, a w krótkich odstępach czasu podejmował czynności "usypiające czujność" M. S. (1).

Identyczny stan rzeczy występował również co do komputera stacjonarnego. W tym wypadku oskarżony wziął komputer za zgodą A. B., z tą różnicą, że nie miał go oddać do naprawy, ale sprzedać. Uzyskane z tego tytułu pieniądze miały zostać przeznaczone przez pokrzywdzoną na zakup nowego laptopa. Do zakończenia znajomości (a także po jej ustaniu) R. D. nie rozliczył się z tej operacji finansowej i jej wynik tym samym powiększył jego własny majątek. Oskarżony zatrzymując komputer postąpił z nim jakby był jego właścicielem i jednocześnie wyłączył całkowicie od władania nim osobę, która mu go powierzyła, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 284 § 2 k.k.

Przestępstwo określone w art. 284 § 2 k.k. należy do kategorii tzw. przestępstw kierunkowych. Kodeks karny wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel; tym celem jest włączenie cudzej rzeczy ruchomej lub cudzego prawa majątkowego do majątku sprawcy lub postępowanie z tą rzeczą albo prawem majątkowym jak z własnym w inny sposób, na przykład darowanie go innej osobie itp. Wyklucza to możliwość popełnienia przestępstwa przywłaszczenia z zamiarem wynikowym. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że R. D. od początku działał z zamiarem bezpośrednim przywłaszczenia obydwu komputerów, mając świadomość, iż stanowiły one własność M. S. (2) i A. B. oraz, że zostały przekazane mu w posiadanie czasowo, z zastrzeżeniem zwrotu.

Odnosząc się do czynu z punktu III aktu oskarżenia, wskazać należy, że Sąd dokonał pewnych modyfikacji czynu przypisanego w stosunku do czynu zarzuconego i uznał R. D. za winnego zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 2 000 zł na szkodę A. B., a także zmienił kwalifikację prawną czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. na art. 278 § 1 k.k., o czym strony zostały uprzedzone zgodnie z art. 399 k.p.k. (k. 664). Istotą przestępstwa oszustwa jest to, że do niekorzystnego rozporządzenia mieniem dochodzi na skutek działań pokrzywdzonego (pokrzywdzony jest stroną aktywną) po uprzednim wprowadzeniu w błąd. Z zeznań pokrzywdzonej jednoznacznie wynika, że bez jej wiedzy pieniądze te zostały zabrane przez oskarżonego. Przedmiotem ochrony typu czynu zabronionego z art. 278 § 1 k.k. jest mienie rozumiane jako własność, posiadanie i inne prawa majątkowe. Przedmiotem czynności wykonawczej jest cudza rzecz ruchoma, pod pojęciem której – z uwagi na dyspozycję art. 115 § 9 k.k. - należy rozumieć także pieniądź. Przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. jest przestępstwem umyślnym i to o charakterze kierunkowym, bowiem zaboru rzeczy można dokonać tylko działając w celu przywłaszczenia. R. D. znalazł miejsce przechowywania przez byłą partnerkę



swoich oszczędności i bez jej zgody oraz wiedzy ukraść łącznie 2 000 zł, czym zrealizował znamiona przestępstwa z art. 278§1 kk.

Jeżeli chodzi zaś o pozostałe 3 000 zł objęte przedmiotowym zarzutem aktu oskarżenia, to wskazać należy, że A. B. nie była pewna, jakie kwoty i z jakiej okazji pożyczyła oskarżonemu, nie wskazała również, jaki był termin zwrotu tych pożyczek oraz czy w ogóle były to pożyczki. Jak sama pokrzywdzona zeznała, wielokrotnie dawała oskarżonemu drobne kwoty, a powyższe stwierdzenie należało ocenić pod kątem wszystkich okoliczności sprawy, a przede wszystkim tego, iż pokrzywdzona i oskarżony w tamtym czasie prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Toteż wobec powyższego na podstawie art. 5 § 2 k.p.k. Sąd niedając się usunąć wątpliwości rozstrzygnął na korzyść R. D.. Sąd wydając to orzeczenie również miał na uwadze treść orzeczenia Sądu I instancji z dnia 22.07.2015 r. oraz kierunek apelacji, na podstawie których doszło do wydania orzeczenia przez Sąd II instancji w dniu 19.11.2015 r.

Analiza ustaleń faktycznych przyjętych w sprawie prowadzi do wniosku, iż oskarżony swoim zachowaniem zrealizował wszystkie znamiona przedmiotowe i podmiotowe przestępstw opisanych w art. 286 § 1 k.k. na szkodę A. S. i art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. na szkodę B. S.. W zakresie opisu czynu z punktu 4 aktu oskarżenia konieczna była jednak modyfikacja w zakresie daty popełnienia przedmiotowego przestępstwa z (...) do (...) kwietnia (...) na (...) do (...) grudnia (...). Ramy czasowe zostały omyłkowo błędnie ujęte w akcie oskarżenia, gdyż pokrzywdzona już w toku postępowania przygotowawczego wskazywała na miesiąc grudzień (...).

Zachowanie realizujące znamiona przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. polega na doprowadzeniu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wprowadzenie w błąd, wyzyskanie błędu lub wyzyskanie niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Trafnie wskazuje SN, że „działanie sprawcy, określone w art. 286 § 1 k.k. sprowadza się tylko do trzech wymienionych w tym przepisie sposobów” (wyrok SN z 2 grudnia 2002 r., IV KKN 135/00, LEX nr 74478). Przenosząc teoretyczne rozważania na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić trzeba, iż dla przypisania oskarżonemu popełnienia przestępstw oszustwa konieczne było ustalenie, iż R. D. poprzez zaciągnięcie pożyczek doprowadził wskazane w akcie oskarżenia osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia w błąd co do zamiaru ich zwrotu. Wprowadzenie w błąd może zostać osiągnięte przez jakiegokolwiek działanie, które może doprowadzić do powstania rozbieżności między rzeczywistością a jej odzwierciedleniem w świadomości dokonującego rozporządzenia mieniem. W ocenie Sądu nie ma wątpliwości co do tego, że B. S. dokonała rozporządzenia mieniem - środkami pieniężnymi o łącznej wysokości 9 000zł, podzielonymi na dwie raty. Oczywiście jest także, że to oskarżony doprowadził ją do przekazania mu tej kwoty. To on bowiem, posługując się argumentami emocjonalnie istotnymi dla pokrzywdzonej poprosił ją o pożyczkę, wprowadzając ją w błąd dwojakiego rodzaju. Po pierwsze w zakresie celu pożyczki, którym miała być pomoc oraz zbiórka pieniędzy na leczenie jego siostrzenicy chorej na białaczkę, po drugie zaś co do możliwości spłaty tej pożyczki i to w ciągu kilku dni. Oskarżony przedstawiał się jako osoba posiadająca stałe źródło zarobku, a co więcej mająca zgromadzony duży kapitał finansowy na lokacie, z którego chwilowo nie może korzystać. Jasne jest, że te okoliczności, jakie pokrzywdzona przyjęła za prawdziwe wpłynęły na jej sytuację motywacyjną. Pożyczenie znacznej kwoty pieniędzy na szlachetny wszak cel (pomoc członkowi własnej rodziny) i to osobie bardzo zamożnej, potrzebującej ich niejako tylko chwilowo jest czymś innym niż decyzja o pożyczce komuś o złej kondycji materialnej, nie rokującym nadziei na ich zwrot. Rozporządzenie jakiego dokonała pokrzywdzona było niekorzystne, gdyż nie mogła liczyć na zwrot kwoty pożyczki, a to z racji braku możliwości finansowych oskarżonego w takim zakresie.

Niemal identyczny modus operandi zastosował oskarżony w przypadku opisanym w pkt 5 aktu oskarżenia. Tu także wywołując współczucie co do swojej osoby jako chorego i pragnącego poddać się szybszej operacji jako swoistego prezentu dla swojej partnerki (czyli córki pokrzywdzonego), a także wykorzystując naturalne sprzyjanie pokrzywdzonego interesom bliskiej osoby, wprowadził w błąd A. S. co do możliwości zwrotu pożyczonych pieniędzy. I w tym przypadku oskarżony przekonał A. S., że jest posiadaczem znacznego majątku, z którego nie może jeszcze chwilowo (przez około 20 dni) korzystać, ale z którego niezwłocznie spłaci pożyczkę. Pokrzywdzony zatem, zadłużając się dla spełnienia prośby oskarżonego, działał w błędnym przeświadczeniu, że po pierwsze przeznacza pieniądze na cel godny wsparcia, a po drugie, że pożyczca je człowiekowi całkowicie wypłacalnemu, który chce i może je oddać. Oczywiście i w tym przypadku rozporządzenie mieniem dokonane pod wpływem próśb oskarżonego było niekorzystne,

gdyż dokonane na rzecz osoby nie mającej takiego celu jak wskazywał, a co najistotniejsze nie mającego ani możliwości, ani chęci zwrotu pożyczki.

Popelnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. jest możliwe tylko umyślnie, z zamiarem bezpośrednim (kierunkowym). W orzecznictwie podkreśla się, że „zamiar choć istnieje tylko w świadomości sprawcy, jest faktem psychologicznym, podlega więc identycznemu dowodzeniu, jak okoliczności ze sfery przedmiotowej, z zastosowaniem odpowiednich zasad dowodzenia bądź wnioskowania i jeśli sprawca nie wyraził swego zamiaru słowami, wnioskuje się o nim z okoliczności zajścia” (zob. postanowienie SN z dnia 22 grudnia 2006 r., sygn. II KK 92/06, OSNwSK 2006 (...)). W sytuacji zaś (jak w rozpatrywanej sprawie), gdy sprawca nie przyznaje się do popełnienia czynu, przy ustalaniu zamiaru należy uwzględnić całokształt okoliczności, na podstawie których można byłoby wyprowadzić wnioski co do realności wypełnienia obietnic złożonych przez sprawcę osobie rozporządzającej mieniem, a w szczególności jego możliwości finansowe, skalę przyjętych zobowiązań, które ma świadczyć sprawca na korzyść rozporządzającego mieniem, zachowanie się sprawcy po otrzymaniu pieniędzy, jego stosunek do rozporządzającego mieniem w związku z upływem terminów płatności. Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, iż R. D. w chwili zawierania poszczególnych umów miał zamiar wyłudzenia otrzymanych od pokrzywdzonych kwot. Świadczy o tym zła sytuacja finansowa oskarżonego w chwili otrzymania pieniędzy i realna niemożność zwrotu pieniędzy, brak reakcji na wezwania pokrzywdzonych o zwrot pożyczek, ukrywanie przez partnerką faktu zadłużenia się u jej rodziny oraz prawdziwego celu takiego działania, a także to, że oskarżony nie informował z własnej woli pokrzywdzonych o możliwości opóźnienia w oddaniu przedmiotu pożyczki. To pokrzywdzeni kontaktowali się z oskarżonym, który unikał kontaktu z nimi.

Odnosząc się do przestępstwa popełnionego na szkodę B. S., Sąd przyjął, że zachowanie oskarżonego realizuje znamiona art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Art. 12 k.k. stanowi, iż dwa lub więcej zachowań, podjętych w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, uważa się za jeden czyn zabroniony; jeżeli przedmiotem zamachu jest dobro osobiste, warunkiem uznania wielości zachowań za jeden czyn zabroniony jest tożsamość pokrzywdzonego. Podstawę prawnokarnego wartościowania w przypadku zastosowania art. 12 k.k. stanowi zatem kompleks dwóch lub więcej zachowań, traktowany jako jedna, integralna i nierozzerwalna całość. Sąd ustalił, iż oskarżony dwukrotnie zażądał od B. S. pożyczki, tj. w dniu (...) grudnia (...) - kwoty 5 000 zł i w dniu (...) grudnia (...) - kwoty 4 000 zł. Dwudniowy odstęp czasu między otrzymaniem poszczególnych transzy spełnia przesłankę „krótkich odstępów czasu”. Z okoliczności faktycznych sprawy wynika, iż oskarżony już w chwili pierwszego spotkania z ciotką ówczesnej partnerki miał zamiar pobrania większej kwoty, a podzielnie przekazania gotówki na dwie raty miało na celu wzbudzenie zaufania i pokazania, że częściowo udało się już pomóc M. S. (1) i spłacić jej długi. R. D. miał więc z góry podjętą decyzję co do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzoną.

Oskarżony, popełniając przypisane mu występki, miał pełną zdolność rozpoznania znaczenia tych czynów i pokierowania swoim postępowaniem, a tym ważniejsze miał również świadomość konsekwencji podejmowanych działań. R. D. jest osobą, która ze względu na wiek i stan zdrowia zdolna jest do poniesienia odpowiedzialności karnej. Znajdował się on również w normalnej sytuacji motywacyjnej i nie zostały ustalone żadne czynniki, które mogłyby zdeterminować jego postępowanie, a normy które naruszył są powszechnie znane. Czyny oskarżonego są więc czynami zawinionymi i stanowią przestępstwa.

Sąd, uznając oskarżonego R. D. za winnego popełnienia występków określonych w punktach I-V części dyspozytywnej wyroku wymierzył mu karę: 8 miesięcy pozbawienia wolności za popełnienie przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., 6 miesięcy pozbawienia wolności za popełnienie przestępstwa z art. 284 § 2 k.k., 10 miesięcy pozbawienia wolności za popełnienie przestępstwa z art. 278 § 1 k.k., 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności za popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. oraz 1 roku pozbawienia wolności za popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., a następnie na mocy art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § i 2 k.k. wymierzył oskarżonemu karę łączną 3 lat pozbawienia wolności.

Wymierzając oskarżonemu poszczególne kary, Sąd kierował się dyrektywami wymienionymi w art. 53 § 1 i 2 k.k. i baczyl, aby nie przekraczała ona stopnia winy sprawcy, a jednocześnie uwzględniała stopień społecznej szkodliwości oraz rozmiar ujemnych następstw. W przekonaniu Sądu dotychczasowa postawa R. D. pozwala przypuszczać, iż jest on jednostką niepoprawną i jedynie bezwzględna kara pozbawienia wolności może spełnić cele kary (art. 58 k.k.). Określając wysokość kar pozbawienia wolności za poszczególne przestępstwa Sąd czuwał, aby były one karami adekwatnymi do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynów, których dopuścił się oskarżony, z uwzględnieniem okoliczności tak przedmiotowych, jak i podmiotowych omawianych występów, a także aby wychodziły jednocześnie naprzeciw oczekiwaniu społecznemu. Sąd przyjął, że orzeczone kary będą odebrane jako sprawiedliwe, skutkujące jednocześnie utwierdzeniem w społeczeństwie przekonania o konieczności przestrzegania porządku prawnego, a dla potencjalnych sprawców będą wyraźnym sygnałem, że wszelkie działania naruszające prawo, a zwłaszcza te, które godzą w mienie innych osób spotykają się ze stanowczą reakcją ze strony wymiaru sprawiedliwości.

Jako okoliczność obciążającą przy wymiarze kary za poszczególne przypisane oskarżonemu czyny, Sąd uznał ich wysoki stopień społecznej szkodliwości, przejawiający się sposobie działania - wykorzystaniu zaufania poszkodowanych. Oskarżony celowo - od samego początku ukrywał swoją prawdziwą tożsamość. Co istotne w drugim związku R. D. eksplorował przestępczo nie tylko majątek swojej ówczesnej partnerki dopuszczając się przywłaszczenia, ale też dokonał oszustw na szkodę członków jej rodziny, co wzmacnia przekonanie Sądu o instrumentalnym charakterze związku z pokrzywdzoną.

Zgodnie z art. 85 k.k. i 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją Kodeksu karnego ustawą z dnia 20 lutego 2015 roku o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw - w zw. z art. 4 § 1 k.k., sąd wymierza karę łączną w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy, nie przekraczając jednak ustalonych w tym przepisie granic danego rodzaju kary. Najwyższą karą orzeczoną wobec oskarżonego jest kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, wyznaczająca jednocześnie dolną granicę kary łącznej. Na zasadzie kumulacji określono, iż górną granicą kary łącznej przewidzianą w niniejszej sprawie jest kara 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd orzekł jednak wobec oskarżonego na zasadzie asperacji karę łączną w wysokości 3 lat pozbawienia wolności uznając, iż jest ona wystarczająca.

W orzecznictwie panuje pogląd, iż wybór sposobu wymiaru kary łącznej uzależniony jest od oceny okoliczności konkretnego wypadku, w tym w szczególności więzi o charakterze przedmiotowym i podmiotowym pomiędzy poszczególnymi przestępstwami, za które wymierzono kary jednostkowe (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2002 r., II KK 270/02, LEX nr 55547). Należy także nadmienić, iż wymierzając jedną karę za całość czynów przestępnych Sąd powinien kierować się ogólnymi dyrektywami wymiaru kary, w szczególności względami szczególno-prewencyjnymi, zważywszy na całokształt popełnionych przestępstw.

Odnosząc się do wymiaru kary łącznej, Sąd zważył na powiązanie czasowe pomiędzy zbiegającymi się przestępstwami. Przede wszystkim należy zauważyć, iż pomiędzy popełnieniem każdego z przestępstw minęło kilka miesięcy. Sąd miał również na względzie, iż pomiędzy czynami objętymi niniejszym wyrokiem zachodzi ścisły związek rodzajowy, ponieważ przestępstwa te były skierowane przeciwko temu samemu przedmiotowi ochrony prawnej - mieniu, własności. W aspekcie podmiotowym związek przestępstw objętych niniejszym postępowaniem wyraża tożsamość pokrzywdzonego A. B. (pkt II i III wyroku). Zdaniem Sądu kara łączna jest karą zarówno racjonalną, jak uwzględniającą zasady humanitaryzmu. Wskazać należy, że oskarżony nie poddaje swojego zachowania refleksji i konieczna jest surowa reakcja karna.

Z kolei w pkt VII wyroku Sąd - na mocy art. 46 § 1 k.k. w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 roku, który na podstawie art. 4 § 1 k.k. ma zastosowanie w sprawie niniejszej, zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody w całości poprzez zapłacenie na rzecz pokrzywdzonych: A. B. kwotę 2 800 zł, M. S. (1) kwotę 2 000 zł, B. S. kwotę 9 000 zł, A. S. kwotę 4250 zł.

Orzeczenie obowiązku naprawienia szkody było zasadne z uwagi na fakt, iż czyny oskarżonego spowodowały wymierne straty materialne u pokrzywdzonych odpowiednio w związku z zaborem mienia, stanowiącego ich własność lub z

popelnieniem przestępstwa oszustwa. Sąd orzekł obowiązek naprawienia szkody w kwotach wynikających z jasnych i klarownych zeznań pokrzywdzonych, mając na uwadze jednak zakaz reformationis in peius wyrażony w art. 443 k.p.k., zgodnie z którym - w sytuacji braku środka odwoławczego na niekorzyść - w postępowaniu ponownym sytuacja oskarżonego nie może ulec pogorszeniu w jakimkolwiek zakresie, w tym również w stanie ustaleń faktycznych, powodujących, lub tylko mogących powodować negatywne skutki w jego sytuacji prawnej. Wskazać należy, że w pkt II wyroku z dnia 22 lipca 2015 roku Sąd Rejonowy ustalił, że wartość laptopa marki S. (...) nie przekroczyła 2 000 zł, a więc mimo ustalenia wyższej wartości tego sprzętu w toku niniejszego postępowania nie było możliwości nałożenia wyższego obowiązku naprawienia szkody na rzecz M. S. (1) niż wcześniej orzeczone kwota 2000 zł. Ponadto Sąd orzekł naprawienie szkody na rzecz pozostałych pokrzywdzonych w kwotach w jakich doszło do uszczerbku w ich mieniu, mianowicie na rzecz A. B. w kwocie 2800 zł, na rzecz B. S. kwoty 9000 zł, zaś na rzecz A. S. kwoty 4250 zł.

W punkcie VIII wyroku na podstawie art. 63 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją kodeksu karnego ustawą z dnia 20 lutego 2015 roku o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw - w zw. z art. 4 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego R. D. kary pozbawienia wolności Sąd zaliczył okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, przyjmując, że jeden dzień tymczasowego aresztowania równoważny jest jednemu dniowi kary pozbawienia wolności. Środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania został zastosowany w dniu 22 lipca 2015 roku, po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji (k. 305), a następnie został uchylony postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie w dniu 19 listopada 2015 roku (k. 503).

W punkcie IX wyroku Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokat M. C. kwotę 1 188 zł, podwyższoną o kwotę podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.

Sąd zasądził także od oskarżonego kwotę 400 zł tytułem opłaty oraz zwolnił go z obowiązku zapłaty pozostałych kosztów sądowych. W realiach niniejszej sprawy należy mieć w polu widzenia to, że R. D. ma do odbycia karę pozbawienia wolności, nie dysponuje majątkiem (wg. oświadczenia), zaś uzyskiwane dochody przy uwzględnieniu zobowiązań alimentacyjnych i ewentualnego przyszłego obowiązku naprawienia szkody (w przypadku uprawomocnienia się wyroku), spowodowałyby iż uiszczenie przez oskarżonego kosztów sądowych w pełnej wysokości byłoby dla niego zbyt uciążliwe.

Mając na uwadze powyższe okoliczności oraz w oparciu o wskazane przepisy Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie orzekł, jak w części dyspozytywnej wyroku.